



Nawracajcie się

III niedziela zwykła

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!»

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi». I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

Idąc dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim. Mk 1,14-20

Obraz: zobacz Jezusa, który nad jeziorem Galilejskim spotyka Szymona i Andrzeja

Prośba: o zdolność do usłyszenia słów Jezusa i wprowadzenia ich w życie

1. Po chrzcie i spędzeniu czasu na modlitwie na pustyni, Chrystus zaczyna wypełniać swoją misję. Spróbuj zobaczyć Jezusa, jak chodzi po Galilei, spotyka ludzi i mówi im o tym, że czas oczekiwania się skończył, królestwo Boże jest blisko, a oni powinni się nawrócić i uwierzyć w tę dobrą nowinę. Zobacz reakcję ludzi, czy w ogóle słyszą i słuchają Jezusa? Czy rozumieją Jego słowa? A może nie wszystko jest dla nich jasne, mają pytania, wątpliwości, rozmawiają z Jezusem o tym, co to wszystko znaczy?

Czy potrafisz gdzieś siebie zobaczyć w tej scenie? Jak Ty na to reagujesz?

2. Często w naszym życiu na coś czekamy, myślimy sobie, że z Nowym Rokiem, początkiem kolejnego tygodnia lub miesiąca, czy też po zakończeniu jakiegoś etapu naszego życia (szkoła, studia, kurs, praca, zaangażowanie), wszystko się ułoży i zaczniemy w pełni żyć. Weźmiemy się za siebie, wprowadzimy w życie wszystkie nasze pragnienia. Jezus jednak idzie w poprzek takiego myślenia. Mówi, że czas oczekiwania już się skończył, że to wszystko, co ważne, dzieje się tu i teraz. Nie musimy czekać na kolejną mityczną datę w kalendarzu, żeby zacząć żyć. Już dzisiaj, już teraz musimy zacząć nasze nawrócenie, czyli odwrócenie się od zła i skierowanie naszego wzroku, serca i kierunku naszego życia ku Bogu.

Czy potrafisz uwierzyć, że czas oczekiwania się skończył? Jeśli nie, to jakie masz wymówki? Co jest największym konkretem w Twoim życiu, który wymaga nawrócenia, zmiany?

3. Spróbuj zobaczyć dalszy ciąg tej ewangelicznej sceny, gdy Jezus chodzi po okolicy, dostrzega konkretne osoby i je powołuje. Usłysz słowa, jakimi się do nich zwraca. Zobacz, jak oni reagują, jak zostawiają to wszystko, czym byli zajęci i idą za Nim. Pomyśl, czy odnajdujesz się gdzieś w tej scenie: jesteś jednym z powołanych? Czy może tym, który został? Co myślisz o tym

wszystkim, jak na to reagujesz?

4. Powołanie na zawsze pozostanie dla nas tajemnicą, nigdy go w pełni nie zrozumiemy. Jezus sam wybiera tych, których sam chce. Niektórym już od razu daje jakąś obietnicę, co dostaną za pójście za Nim. Niektórym wyznacza misję. Innych, wydaje się, że powołuje bardziej bezinteresownie: bez obietnicy, bez konkretnego zadania, po prostu, by byli z Nim, spędzali z Nim czas. Jeszcze innych zdaje się zostawiać w codzienności, wśród ich zwykłych zajęć, nawet bez zaproszenia do jakiejś specjalnej bliskości z Nim. Jednak już wcześniej mówił, że oczekiwanie się skończyło, że jest blisko, że można znaleźć Go wszędzie.

Gdzie odnajdujesz siebie? Do której grupy Ci najbliższej? Jak na to reagujesz? Jesteś zadowolony i wprowadzasz to od razu w życie? A może jest w Tobie jakieś niezadowolenie, rozczarowanie, smutek, czy lęk i ociążasz się, żeby zrobić to, do czego zostałeś wezwany?

Rozmowa końcowa: Podsumuj swoją modlitwę w rozmowie z Jezusem. Możesz poprosić Go o to, czego teraz szczególnie czujesz, że potrzebujesz, porozmawiać z Nim o tym, do czego Cię zaprosił, czy tylko powiedzieć Mu o tym, jak minęła Ci ta modlitwa, co tu odczułeś czy zrozumiałeś.

Ojciec nasz...

Opracował: Błażej Sikora SJ